

ELŻBIETA CHODKOWSKA

ur. 1948

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, kino Kosmos

Kino Kosmos

Kosmos został wybudowany jeszcze zanim skończyłam osiemnaście lat, bo pamiętam, że nie zawsze chodziłam na filmy dozwolone. Czasami miałam stracha czy mnie wpuszczą. Mieliśmy różne pomysły co zrobić, żeby zostać wpuszczonym. Jakby się tu wyprostować, zrobić groźniejszą minę. Niekiedy się udawało, ale nie zawsze. Byłam mała, także nie mogłam udawać starszej niż byłam. Czasami po prostu nie zwracali na to uwagi.

Wszystkie filmy oglądało się w Kosmosie. Bardzo różne. Wyświetlano tam także pierwsze filmy panoramiczne. Były również spektakle. „Ja z Lublina, ty z Lublina” Kto z Lublina –równy gość. Piotr Szczepanik, Bohdan Łazuka. Na pewno była tam wystawiana ta sztuka. Byłam też na jakimś występie, w którym grał Wojciech Młynarski i jego ówczesna żona, Arianna Godlewska. Miała dobry głos i wyraziste rysy twarzy.

Do kina wchodziło się dużym holem ze schodami. Po obydwu ich stronach były wystawiane plakaty.

Kosmos sam w sobie był niezwykle luksusowy. Ten hol, jak w Operze Narodowej. Taki wydawał mi się piękny. Te schody paradne w górę. Te bordowe fotele. Niezwykle to było atrakcyjne. Bardzo mi się podobało. Oczywiście później, bo wtedy tego nie doceniałam. Dopiero jak ten budynek był już w ruinie. To drewniane wejście. Te szybki. Ten hol był taki obskurny. Pamiętam, że potem ktoś próbował jeszcze reanimować Kosmos. Ktoś porwał się na kredyt i kupno nowoczesnej aparatury. Trwało to było krótko. Nie wiem nawet czy ten ktoś zdążył spłacić kredyt. Nigdy nikogo nie było stać na odnowienie tych foteli.

Data i miejsce nagrania	2012-09-26, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Monika Misiak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"